

JAN PLESZCZYŃSKI

ur. 1958; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, przełom w 1989 roku, PRL, współczesność, Lublin, 1989, 4 czerwca 1989 roku, wybory czerwcowe w 1989 roku, wolne wybory w 1989 roku, wybory czerwcowe, wolne wybory, Komitet Obywatelski, Komitet Obywatelski Lubelszczyzny, ulica Krakowskie Przedmieście 62, wyniki wyborów w 1989 roku

„Ale żeśmy komunistom dokopali”

Podczas wyborów 4 czerwca jako współpracownik Komitetu Obywatelskiego Lubelszczyzny całą noc byłem na dyżurze; kilka osób tam było. Na [ulicy] Krakowskie Przedmieście 62 była siedziba Komitetu Obywatelskiego, na przeciwko sądu. W dniu wyborów [4 czerwca 1989 roku] pełniłem właśnie ten dyżur, był też pan doktor Fijałkowski, który pracował w szpitalu na [ulicy] Staszica. Była również pani Longina, też lekarka i jeszcze parę osób. Byliśmy tam całą noc. Mieliśmy swoich mężów zaufania w komisjach i oni podawali nam telefonicznie nieoficjalne wyniki wyborów. Myśmy to zbierali. Pamiętam tę olbrzymią radość nad ranem, bo na początku nie było to wcale wiadomo, jak [to będzie], a tu nagle wygrywamy. Dzwoniłem do różnych znajomych, chyba o piątej rano zadzwoniłem do swojej żony i mówię: „Ale żeśmy komunistom dokopali”. Powiedziałem też, że krajowa lista chyba padła. Patrząc z dzisiejszej perspektywy wiem, że na tej liście było dużo porządnych ludzi, ale wtedy to przecież równo się ich kreśliło. Tego typu było myślenie. W moim środowisku była wręcz euforia. Tej nocy w ogóle mi się spać nie chciało, ciągle piłem kawę. Po 4 czerwca wydawało się, przynajmniej takim ludziom jak ja, że już będzie super.

W momencie kiedy odnieśliśmy przygniatające zwycięstwo nad komunistami, to od razu przeszła mi do nich wszelka złość. Nawet było mi ich jakoś trochę szkoda. Jak widziałem kogoś z nich na ulicy, to starałem się podejść, przywitać, powiedzieć: „Dzień dobry”. Zacząłem na nich trochę patrzeć już bardziej jak na ludzi. W ogóle bardzo nie lubię upokarzania ludzi, kogokolwiek, więc bardzo nie chciałem, żeby oni byli sekowani.

Data i miejsce nagrania	2014-03-07, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"